

Sygn. akt I ACa 46/14

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSA Bożena Wiklak
Sędziowie:	SA Dorota Ochalska - Gola SA Anna Beniak (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Kamila Jarosińska

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **Syndyka Masy Upadłości S. J. (...) w upadłości likwidacyjnej**

przeciwko **Miastu Ł.**

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powodowej **S. J.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 31 lipca 2013 r. sygn. akt II C 1015/12

postanawia:

1. odrzucić apelację;
2. zasądzić od Miasta Ł. na rzecz Syndyka Masy Upadłości S. J. (...) w upadłości likwidacyjnej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 46/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości S. J. (...) w upadłości likwidacyjnej przeciwko Miastu Ł. z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powodowej - S. J. o zapłatę kwoty 1.301.030,69 zł

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od Syndyka Masy Upadłości S. J. (...) w upadłości likwidacyjnej na rzecz Miasta Ł. kwotę 8.085 zł (osiem tysięcy osiemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazał zwrócenie ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz Miasta Ł. i na rzecz Syndyka Masy Upadłości S. J. (...) w upadłości likwidacyjnej kwoty po 615 zł (sześćset piętnaście złotych) tytułem niewykorzystanych zaliczek uiszczonych w dniu 20 grudnia 2012 roku i 10 grudnia 2012 roku;
4. nie obciążył S. J. kosztami procesu.

Sąd ustalił, że proces dotyczył zapłaty przez inwestora – Miasto Ł. za roboty budowlane prowadzone przez powoda, a polegające na wykonaniu budynków wielorodzinnych nr 1 i 2 wraz z infrastrukturą na osiedlu (...) w Ł.. Strona pozwana przedstawiła do potrącenia z powyższą wierzytelnością powoda dwie własne wierzytelności: z tytułu kary umownej i z tytułu regresu kwot należnych od powoda jako wykonawcy generalnemu podwykonawcom. Zdaniem Sądu Okręgowego oba zarzuty znajdowały podstawy formalne w treści umowy. Pierwszy zarzut oceniony został jako merytorycznie niezasadny, natomiast drugi, z racji wzajemnego umorzenia wierzytelności, spowodował oddalenie powództwa .

Wyrok został zaskarżony przez Miasto Ł.. Strona pozwana zarzuciła naruszenia zarówno prawa procesowego, jak i materialnego, wskazując konkretnie przepisy i sposób ich naruszenia przez Sąd i wniosła o zmianę wyroku w zakresie podstaw oddalenia powództwa przez uznanie przez Sad II instancji, że:

- 1) istniały podstawy do naliczenia i potrącenia przez pozwanego kar umownych uzasadniających oddalenie powództwa;
- 2) względnie uchylenie i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozważenia zarzutu potrącenia kar umownych;
- 3) lub uchylenie rozstrzygnięć Sądu I instancji zakresie zarzutu potrącenia kar umownych bez rozstrzygnięcia, co pozwoli na ocenę roszczeń pozwanego względem powoda w innym postępowaniu;
- 4) zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Strona powodowa wniosła o odrzucenie apelacji z racji braku interesu strony pozwanej w zaskarżeniu wyroku oddalającego powództwo, a gdyby Sąd nie podzielił tego podglądu o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego .

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Złożona apelacja podlega odrzuceniu.

Wniesiona przez pozwanego apelacja zmierza do zaskarżenia wyroku „w części dotyczącej nieuwzględnienia zarzutu potrącenia kar umownych”. Strona pozwana wnosząc o zmianę wyroku w zakresie podstaw oddalenia powództwa i uznanie przez Sąd II instancji, że istniały podstawy do naliczenia i potrącenia kar umownych uzasadniających oddalenie powództwa, względnie o uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozważenia zarzutu potrącenia kar umownych lub uchylenie rozstrzygnięć Sądu I instancji zakresie zarzutu potrącenia kar umownych, w istocie rzeczy zmierza do podważenia uzasadnienia wyroku w części odnoszącej się do podniesionego zarzutu potrącenia z tytułu naliczenia kar umownych.

Wniesienie takiego środka odwoławczego nie zmierzało do jakiegokolwiek zmiany wydanego wyroku oddalającego dochodzone przez powoda żądanie. Miasto Ł. dostrzegając tę sytuację zamieściło w pierwszej części uzasadnienia apelacji argumentację dotyczącą istnienia interesu prawnego w zaskarżeniu wyroku. Został on wywiedziony z faktu

wytoczenia przez powoda dwóch procesów o zapłatę wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane (z różnych faktur) i podniesienia przez Miasto Ł. w obu procesach tych samych zarzutów potrącenia. Zdaniem strony pozwanej nie uznanie przez Sąd w niniejszym procesie zasadności naliczenia kar umownych i ich potrącenia, przy jednoczesnym uwzględnieniu drugiego zarzutu potrącenia, przesądza rozstrzygnięcie w zawieszonym obecnie postępowaniu o sygn. akt II C 504/13 o zapłatę kwoty 6.383.586,26 zł. Z tej przyczyny, mimo korzystnej dla pozwanego sentencji orzeczenia, zdaniem Miasta Ł. konieczne stało się zaskarżenie wyrok w zakresie nieuwzględnienia zarzutu potrącenia kar umownych.

Sąd Apelacyjny nie podziela tego poglądu. Przede wszystkim treść rozstrzygnięcia zapadłego w niniejszej sprawie nie ma mocy wiążącej dla przyszłego rozstrzygnięcia procesu o zapłatę za roboty budowlane wykonane w ramach tej samej umowy, ale objęte innymi fakturami. Zasadność naliczenia przez pozwanego kar umownych i zgłoszonego z tego tytułu w procesie II C 504/13 zarzutu potrącenia będzie wymagała w tamtym postępowaniu odrębnego przeanalizowania zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym.

Co więcej strona pozwana znając stanowisko Sądu I instancji w wyrażone niniejszej sprawie, będzie mogła przytaczać dodatkową argumentację zwalczającą zaprezentowany pogląd i prowadzić w tym kierunku poszerzone postępowanie dowodowe. W konsekwencji materiał dowodowy zebrany w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Łodzi pod sygn. II C 504/13 może doprowadzić do zupełnie innej oceny w zakresie tego zarzutu. Poza tym, gdyby nawet ocena zasadności naliczenia i potrącenia kary umownej nie uległa zmianie i zapadłby wyrok niekorzystny dla Miasta Ł., to stronie pozwanej będzie przysługiwał środek odwoławczy, w którym przedstawi Sądowi Apelacyjnemu własną argumentację zwalczającą pogląd Sądu Okręgowego. Tym samym dokonana przez Sąd I instancji w niniejszym procesie negatywna ocena zgłoszonego zarzutu potrącenia z tytułu kar umownych nie ma wpływu na rozstrzygnięcie w zawieszony obecnie sprawie II C 504/13.

Zupełnie niezrozumiała wydaje się argumentacja apelacji, że przepis art. 367 §1 k.p.c. wskazuje na dopuszczalność zaskarżenia wyroku, a nie jego sentencji. Odnosząc się do tego twierdzenia zauważyć należy, że ustawodawca w postępowaniu cywilnym nie dopuścił możliwości „odwołania się od treści uzasadnienia wyroku”. Wynika to wprost z ustawowych uprawnień sądu II instancji w zakresie rozstrzygnięcia apelacji, które zostały precyzyjnie określone w przepisach art. 385 i 386 k.p.c. Żadna z możliwości przewidzianych w tych przepisach nie uprawnia sądu odwoławczego do zakwestionowania poglądu prawnego wyrażonego przez sąd I instancji, o ile nie skutkuje to orzeczeniem niekorzystnym dla strony skarżącej.

Przywołane przez apelującego orzecznictwo Sądu Najwyższego również nie uzasadnia interesu prawnego Miasta Ł. w zaskarżeniu niniejszego wyroku. Pozostaje on w pełnej zgodności ze stanowiskiem strony pozwanej, która nie kwestionowała istnienia wierzytelności powoda z tytułu zapłaty za wykonane prace budowlane objęte konkretnymi fakturami, a jedynie powoływała się na swoje prawo do naliczenia i potrącenia kar umownych oraz potrącenia kwot wypłaconych podwykonawcom.

Oznacza to, że stan faktyczny w niniejszej sprawie jest zgoła odmienny niż w powoływanym w apelacji orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2013 roku wydanym w sprawie V Cz 44/13. W tamtej sprawie Sąd oddalił powództwo uwzględniając przedstawiony jako ewentualny zarzut potrącenia wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym, nie badając zarzutu bezzasadności żądania do istoty postawionego na pierwszym miejscu. Taki stan rzeczy doprowadził do nierozpoznanie istoty sprawy, a tym samym do niezapewnienia stronie pozwanej przysługującej jej ochrony prawnej, mimo użycia właściwie dobranego, przewidzianego przez prawo środka procesowego.

Doszło więc do pokrzywdzenia strony pozwanej, której podstawowy zarzut bezzasadności wytoczonego przeciwko niej powództwa w ogóle nie został zbadany, a w wyniku wydanego wyroku utraciła możliwość wyegzekwowania zasądzonej wcześniej należności. W uzasadnieniu powyższego postanowienia Sąd Najwyższy wskazał, że „...wydanie wyroku oddalającego powództwo z powodu uwzględnienia ewentualnego zarzutu potrącenia, jednak bez ustalenia, czy w ogóle istniała wierzytelność powoda, stwarza nieusuwalną niejasność co do tego, co taki wyrok w rzeczywistości rozstrzyga” „przedmiot i granice powagi rzeczy osądzonej takiego wyroku są nieokreślone, w związku z czym

niezbędne byłoby "powtórzenie" procesu dotychczasowego pozwanego przeciwko powodowi i dopiero wówczas sąd musiałby rozstrzygnąć, czy stronom w ogóle przysługiwały wierzytelności wzajemne i czy skompensowały się". Na istotne znaczenie możliwości określenia powagi rzeczy osądzonej Sąd Najwyższy wskazał również w postanowieniu z 6 marca 2007 roku wydanym w sprawie II PZ 83/06.

Podzielając przytoczone poglądy, należy stwierdzić, że w rozpoznawanej sprawie taki problem w ogóle nie występuje, jako że fragment uzasadnienia zaskarżonego wyroku dotyczący zarzutu potrącenia z tytułu naliczenia kary umownej nie wiąże Sądu w sprawie II C 504/13, a nieuwzględnienie tego zarzutu co do zasady, nie pozostawia wątpliwości co do braku powagi rzeczy osądzonej.

Wymaganie istnienia pokrzywdzenia skarżącego przez zaskarżone orzeczenie bądź wymaganie istnienia interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia, choć nie wynika bezpośrednio z ustawy, to występuje zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie. W dniu 15 maja 2014 roku Sąd Najwyższy w sprawie III CZP 88/13 podjął w składzie 7 sędziów uchwałę, której nadał moc zasady prawnej, w której stwierdził: „Pokrzywdzenie orzeczeniem (gravamen) jest przesłanką dopuszczalności środka zaskarżenia, chyba że interes publiczny wymaga merytorycznego rozpoznania tego środka”. Powyższa uchwała co do zasady wpisuje się w nurt stanowiący o niedopuszczalności zaskarżenia orzeczenia w przypadku braku pokrzywdzenia strony jego treścią. Do chwili obecnej nie zostało opublikowane uzasadnienie tej uchwały, które z pewnością doprecyzuje jak należy rozumieć sformułowanie „chyba że interes publiczny wymaga merytorycznego rozpoznania tego środka”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie strona pozwana nie wykazała istnienia okoliczności wskazujących na istnienie takiego interesu. Powoływany w apelacji fakt zawarcia umowy w trybie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych i ustawy z dnia 17 grudnia 2004 roku o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, nie może być uznany za wystarczający dla stwierdzenia istnienia takiego interesu. Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny uznał, że złożona przez pozwane Miast Ł. apelacja od orzeczenia zgodnego z jego żądaniem jest niedopuszczalna i z mocy art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c. orzekł o jej odrzuceniu. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd rozstrzygnął zgodnie z treścią art. 98 k.p.c.